

## Warszafski Deszcz

### "Czuje Sie Lepiej"

Visit "[Czuje Sie Lepiej](#)" on [MotoLyrics.com](http://MotoLyrics.com)

Ref. Czuje sie lepiej jak jest ladna pogoda,  
W te dni letnie czuje sie swietnie bo jest pieknie  
Wiesz? Czuje sie lepiej jak swieci slonce,  
Bo lepiej klepie wszedzie w Polsce. x2

Czas letni przestawiamy zegarki,  
Znowu czuje sie lepiej jak swieci mi na barki.  
To ten skwar z nieba, zamiast deszczu leje,  
Znow jest ladna pogoda i siarczyscie grzeje  
Ty, Ty! Upal jest teraz i pelen relaks,  
WWA temperatury nabiera.  
Nakrywa mury i zar kapie z nieba.  
I zal siedziec w chacie, w tym klimacie.  
Krotkie gacie i koszul zwiewny,  
Na ulicach na wpol rozebrane krolewny.  
Klimat senny raczej, stan odmienny - lato.  
Slupek rteci znow przekracza poziom checi.  
Nie siedz w chalupie, pyknij w zoske pod klubem.  
Miasto lapie temperature.  
Jak nie przedobrze, to przenajlepiej.  
W koncu na sloncu lepiej klepie.

Ref. Czuje sie lepiej jak jest ladna pogoda,  
W te dni letnie czuje sie swietnie bo jest pieknie  
Wiesz? Czuje sie lepiej jak swieci slonce,  
Bo lepiej klepie wszedzie w Polsce. x2

Ranczo w Mielnie, tam tancza codziennie,  
Jedziesz tam to pewne, zalawt to z Pancia.  
Przekaz malzonce, ucaluj ja w raczke,  
Pozdrow ja bardzo i jedziemy na koncert.  
Maksymalny z luzow, rogac bije z miasta,  
Szukam cienia, chloduby wytrzymac - masakra.  
Pieklo na ziemi, czas ugasic pozar.  
Dzisiaj wszystkie drogi na ziemi prowadzi w strone  
morza.  
Lato '97 dobrze pamietam. Jak nie ta to nastepna, '09  
sory  
Zaludniaja sie miejsce centra,  
W takie lato nikt nie chce w domu siedziec.  
Na lezakach spalanie, lepiej wchodzi drin zimny.

I ten stan bezsilny. To jest stan wakacyjny.  
Popycić się na plaży, ciągle prąży,  
W tym okresie jestem nieczynny.  
Ref. Czuje się lepiej jak jest ładna pogoda,  
W te dni letnie czuje się świetnie bo jest pięknie  
Wiesz? Czuje się lepiej jak świeci słońce,  
Bo lepiej klepie wszędzie w Polsce. x2

Spaleni słońcem i spalone japy,  
Od promieni. Bałtyk, regaty i nic poza tym.  
Już podpici i podrezeni na dobry wieczór,  
Z gorąca noc, zimna wódka z odsieczą.  
Chłodzi mnie z dyszy, to klima kapiszi?  
Ten klimat. Dziewczyny chodzą prawie w niczym.  
My po kurortach rozbijamy się w szortach,  
I generalnie wszystko nam tu wisi.  
Nadchodzi w bikini dziewczyny to nie zwidy,  
Niosa driny dla ekipy z baru.  
Każdy wdał się już wypić, suszy z nadmiaru skwaru.  
Widnokraj rozmyty i weź tu teraz czaruj.  
Lato, słońce sztuki gorące. Towar i zimny browar w  
Biedronce.  
No mowa. Ja ha ha. Dzwonie po Stacha.  
No to w zdzwonce. A ty zachacz po kapsztonce.

Ref. Czuje się lepiej jak jest ładna pogoda,  
W te dni letnie czuje się świetnie bo jest pięknie  
Wiesz? Czuje się lepiej jak świeci słońce,  
Bo lepiej klepie wszędzie w Polsce. x2

Visit [Warszafski Deszcz](#) page on MotoLyrics.com, to get more lyrics and videos.